

# GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WKŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

ŁÓDŹ, PIĄTEK 19 SIERPNI 1949 ROKU

Nr 226 (1150)

## Chińskie wojska ludowe kontynuują zwycięski marsz na Kanton

Władze Kuomintangu wprowadzają w mieście stan wyjątkowy

**NOWY JORK (PAP)** — Ofensywa chińskiej Armii Ludowej na Kanton, tymczasową stolicę Kuomintangu, rozwija się pomyślnie: Wojska Ludowe wkroczyły już do prowincji Kwantung, której

stolicą jest Kanton i zhlizają się do miasta Kukong, stanowiącego bramę wypadową do Kantonu i oddalonego od niego o 190 kilometrów. Zdaniem korespondentów amerykańskich po zajęciu Kukong należy się liczyć z upadkiem Kantonu w ciągu dwóch tygodni. W samym Kantonie w stronę wprowadzono stan wyjątkowy.

## Węgierskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło projekt konstytucji

**Budapeszt (PAP)**, 17 i 18 bm. w węgierskim Zgromadzeniu Narodowym kontynuowano debatę nad projektem konstytucji Węgierskiej Republiki Ludowej.

W imieniu Węgierskiej Partii Pracujących zabrał głos podsekretarz stanu Lasoczny, który podkreślił m. in., iż projekt nowej konstytucji odzwierciedla przemiany, jakie dokonały się na Węgrzech po objęciu władzy przez lud pracujący. Nawigując do nowego godła Węgierskiej Republiki Ludowej Lasoczny oświadczył:

„Podnieśmy wysoko godło nowej Republiki Ludowej, ponieważ jest ono wyrazem jedności i wolności”. Następnie przemawiał przewodniczący Instytutu Łączności Kulturalnej z zagranicą — poseł Mihallfy.

który w imieniu partii drobnych posiadaczy udzielił całkowitego poparcia pierwszej konstytucji ludu węgierskiego.

W toku debaty zabierał głos przedstawił chłopstwa, młodzieży i organizacji społecznych, dając wyraz całkowitej aprobacie projektu nowej konstytucji.

Po zakończeniu dyskusji Zgromadzenie Narodowe jednogłośnie uchwaliło projekt konstytucji Węgierskiej Republiki Ludowej.

## Z Festiwalu Młodej Demokracji w Budapeszcie

**Budapeszt (PAP)**, 17 bm. 22-ch młodych artystów z 10-ciu krajów wzięło udział w konkursie muzycznym w sali Akademii Muzyki. Artysty odegrali utwory Czajkowskiego, Glinki, Mendelsona, Mozarta, Schuberta, Schumana i Verdi'ego. Wielki sukces odniosła śpiewaczka radziecka Doluchowa, której jury przyznało 10 punktów. Również drugie i trzecie miejsce zajęli śpiewacy radziecy.

18 bm. w sali konferencyjnej Prezydium Rady Ministrów odbyła się konferencja prasowa na cześć delegacji radzieckiej na Światowy Festiwal Młodej Demokracji.

18 bm. w sali konferencyjnej Prezydium Rady Ministrów odbyła się konferencja prasowa na cześć delegacji radzieckiej na Światowy Festiwal Młodej Demokracji.

## Dziś rozpoczynają się obrady Centr. Rady Zw. Zaw. ZSRR

**Moskwa (PAP)**, 19 sierpnia rozpoczynają się w Moskwie obrady plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych ZSRR.

Rozpatrywane będą następujące zagadnienia:

Wykonanie umów zbiorowych w hutnictwie, wykonanie planu budownictwa mieszkaniowego, oraz sprawozdanie delegacji radzieckich zjazdów zawodowych z obrad II Kongresu SFZZ.

## Uchwała Watykanu godzi w interesy Polski Ludowej

**Obrady Powiatowej Rady Narodowej w Kutnie**

W Kutnie odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej, na którym przedstawiciele partii politycznych i całego społeczeństwa kutnowskiego, zajęli stanowisko wobec ostatniej uchwały Watykanu.

Szczegółowy referat wygłosił ob. Kazimierz Świątowski, przedstawiciel Polskiego Stronnictwa Ludowego. Po referacie zabierali głos w dyskusji poszczególni radni, którzy wyrazili swoją całkowitą solidarność ze stanowiskiem Rządu w sprawie antypolskiej uchwały Watykanu.

W imieniu bezpartyjnych przemówił ob. Szarzyński z cukrowni w Ostrowach: „Jestem wierzącym katolikiem. Nikt mi w Polsce nie zabrania wykonywania praktyk religijnych i uważam, że groźba ekskomunikacji jest prowokacją polityczną, obrażającą uczucia ludzi wierzących.”

„W szeregach naszej organizacji — mówi przedstawiciel Związku Uczestników Walki Zbrojnej, ob. Kmita — mamy tysiące wdów i sierot po pomordowanych przez hitlerowców bojowników.”

Te wdowy i sieroty zapytują papieża, dlaczego nie rzucił klątwy na zbrodniarzy hitlerowskich, którzy wymordowali miliony ludzi, w tym tysiące księży katolickich.”

Po wypowiedziach przedstawicieli społeczeństwa, Powiatowa Rada Narodowa uchwaliła jednogłośnie rezolucję, w której potępia prowokacyjne wystąpienie Watykanu i całkowicie solidaryzuje się z oświadczeniem Rządu R.P. w tej sprawie oraz wyraża zadowolenie z powodu wydania Dekretu o wolności sumienia i wyznania.

## Rezolucja nauczycieli z Rudy Pabianickiej

Na okręgowym kursie nauczycielskim w Rudzie Pabianickiej odbyło się przed kilku dniami zebranie, poświęcone omówieniu antypolskiej uchwały Watykanu, jak również stanowiska Rządu i Dekretu o wolności sumienia i wyznania.

„My, nauczyciele z terenu województwa łódzkiego, zebrani na kursie okręgowym nauki o Polsce i świecie współczesnym w Łodzi — Ruda Pabianicka, z radością witamy dekret Rządu w sprawie ochrony wolności sumienia i wyznania.”

„Nie wątpimy w to, że księża patrioci nie będą nadużywali ambonu w celach politycznych, lecz staną po stronie obozu pokoju i wzajemnej współpracy w budowie Polski Ludowej.”

„Z całą stanowczością potępiamy uchwałę Watykanu. Papież nie ma prawa wtrącać się w sprawy polityczne. W tym czasie, kiedy tysiące księży polskich, bohaterów o wolności ginie w piecach krematoriów, kiedy miliony matek polskich wylewały łzy, gdy im mordowano niemowlęta i meźów — papież milczał, nie straszzył klątwą Niemiec hitlerowskich za to, że masowo niszczyły kościoły polskie, zamieniając je na stajnie czy magazyny.”

Oświadczamy, że jako pionierzy nowej kultury wśród mas, nie pozwolimy, aby fałsz uchwały watykańskiej był wykorzystywany przez czynniki wrogo stosunkowane do Rządu i Polski Ludowej, by doprowadzić do waśni religijnych we wsiach i miastach polskich.

Oświadczamy również, że wzmocnimy wysiłki w walce o lepszy i sprawiedliwy ustroj społeczny, o pełną wolność człowieka i suwerenność narodu.”

W sojuszu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej...

## Komuniści angielscy wskazują drogę gospodarczego i politycznego uniezależnienia Wielkiej Brytanii od Stanów Zjednoczonych

Ogłoszenie programu przedwyborczego Brytyjskiej Partii Komunistycznej

**LONDYN (PAP)** — Brytyjska Partia Komunistyczna ogłosiła program, który będzie podstawą kampanii do wyborów powszechnych mających się odbyć w r. 1950.

Program ten będzie przedmiotem dyskusji na XXI Kongresie partii w listopadzie rb.

Wstęp

Wstępie do programu Brytyjska Partia Komunistyczna stwierdza, że rząd Labour Party nie spełnił swych zobowiązań przedwyborczych. Po 4-ach latach rządzenia Partii Pracy W. Brytanii stoi w obliczu nowego kryzysu gospodarczego.

Anglia wlecze się śladami rządzonej przez milionerów Ameryki, która dąży do panowania nad światem i do wykorzystania Anglii, jako pionka w swych planach wojennych.

W Związku Radzieckim potęga zwycięskiego socjalizmu umożliwia powojenną odbudowę, mimo straszliwych zniszczeń wojennych.

W krajach demokracji ludowej obszarnicy i kapitaliści zostali pozbawieni wpływu. Narody Europy wschodniej odbudowują swój przemysł i rolnictwo we własnym interesie, a nie jak dawniej w interesie klasy posiadającej.

Brytyjska Partia Komunistyczna stwierdza, że w celu zwalczania

niechędy i dla uniknięcia kryzysu gospodarczego konieczne jest podniesienie stopy życiowej klasy pracującej kosztem klas posiadających.

Partia komunistyczna domaga się położenia kresu polityce zamrażania płac robotniczych, natychniastowej podwyżki płac, różnych płac dla kobiet, płatnych urlopów dla wszystkich robotników, udzielenia związkom zawodowym pełnej swobody w walce z pracodawcami o słuszne prawa robotników.

**NACJONALIZACJA PRZEMYSŁU**

Brytyjska Partia Komunistyczna



## „Baczność! Naczelne dowództwo przyjechało!”

Szef sztabu armii amerykańskiej, generał Bradley, w towarzystwie szefów sztabów wojsk lotniczych i fłoty USA — zorganizował „przeгляд” sił zbrojnych krajów marszallowskich

## Dniem i nocą pracują polscy robotnicy w przeddzień otwarcia wystawy polskiego przemysłu w Moskwie

**Moskwa (PAP)**, W dniu jutrzejszym nastąpi otwarcie wystawy polskiego przemysłu w Moskwie. Na terenie wystawowym w parku im. Gorkiego panuje gorączkowy ruch. Robotnicy, inżynierowie, architekci, dekoratorzy czynią ostatnie przygotowania.

Na stołach i gablotkach umieszczono narzędzia i aparaty precyzyjne, łożyska kulkowe i rolkowe — produkcji Stalowej Woli, Rzeszowa, oraz Pruszkowskiego Stowarzyszenia Mechaników.

Robotnicy w dziale przemysłu metalowego pracują dniem i nocą. Robotnicy radziecy z zainteresowaniem przyglądają się rowerom i motocyklom produkcji polskiej.

W dziale przemysłu optycznego na półkach i gablotkach pojawiły się mikroskopy, przybory geodezyjne, oraz piękne okazy kryształów.

W dziale przemysłu włókienniczego ustawia się automatyczny warsztat tkacki, który został już włączony do moskiewskiej sieci elektrycznej.

W pawilonie polskiej sztuki plastycznej pracownicy Galerii Tretiakowskiej w Moskwie i pracownicy polscy rozmieszczają przybyłe z kraju dzieła sztuki. Robotnicy radziecy z zachwytem patrzą na prace polskich kolegów, oraz pomagają ustawić potężną skrzynię, w której mieści się dzieło dłuta prof. Dunikowskiego — „Głowa robotnika”.

**Holendrzy wysyłają nowe posiłki do Indonezji**

**Haga (PAP)**, Jak donosi dziennik „De Vaarheid”, 17 bm. wysłano do Indonezji nowe posiłki wojskowe: 1500 żołnierzy i oficerów.

Według wiadomości z Dżakarty, nie bacząc na zakaz, holenderskich władz kolonialnych — 17 bm. na wyspach Jawa, Sumatra, Celebes odbyły się masowe demonstracje i wiece z okazji czwartej rocznicy utworzenia Republiki Indonezyjskiej.

**Konszachty popleczników titowskich z... Achesonem**

Ambasador jugosłowiański w U.S.A. Kosanowicz został przyjęty przez sekretarza Stanu USA — Achesona.

Odpowiadając po konferencji na pytanie korespondentów, Kosanowicz oświadczył, że omawiano „aktualne zagadnienia”. Kosanowicz uchylił się od odpowiedzi na pytanie, czy w czasie konferencji poruszono sprawę niedawnej wymiany not z Związkiem Radzieckim, ograniczając się do stwierdzenia, że rozmowa miała „ogólny charakter”.

**Statut Międzynarodowej Organizacji Nauczycieli uchwyalony na konferencji w Warszawie**

**WARSZAWA (PAP)** — Konferencja Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych Nauczycielskich uchwaliła statut, który stwierdza, że „Federacja jest Departamentem Zawodowym SFZZ, zrzeszającym związki zawodowe pracowników oświaty różnych krajów, niezależnie od narodowości, rasy, poglądów politycznych, filozoficznych i wyznań religijnych.”

Poszczególne artykuły statutu mówią o zorganizowaniu międzynarodowej pomocy wzajemnej pracowników oświaty dla obrony ich położenia materialnego i socjalnego;

o zorganizowaniu walki przeciwko zamachom na prawa związkowe, ekonomiczne i socjalne nauczycieli i innych pracowników oświatowych, o zagwarantowaniu im pracy i płacy;

o zorganizowaniu walki o powszechne nauczanie w języku ojczystym dla wszystkich dzieci bez różnicy narodowości i położenia materialnego rodziców, o demokratyczne zasady nauczania w szkołach na wszystkich szczeblach, o świeckość szkoły;

o zorganizowaniu walki o zmniejszenie budżetów wojennych i powiększenie wydatków na oświatę ludową itd.

**POŻEGNANIE ZAGRANICZNYCH DELEGATÓW.**

**Warszawa (PAP)**, 17 bm. w godzinach wieczornych przewodniczący CRZZ — Aleksander Zawadzki gościł delegatów na konferencji Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich. Witając przybyłych tow. Zawadzki podkreślił fakt przyjęcia delegatów w odbudowanym z gruzów i ruin — zniszczonym przez hitlerowski okupanta — gmachu Rady.

Przewodnicząca delegacji radzieckiej tow. Nadieżda Parfionowa powiedziała m. in.:

„Tego, co zobaczyliśmy w Warszawie nie można zapomnieć. Ludzie żyją tu, pracują i tworzą, świadomi swego celu. Obowiązkiem każdego z nas, wracając do swego kraju, jest szerzyć prawdę o dzisiejszej Polsce”.

W zakończeniu przewodniczący CRZZ wniósł toast na cześć nauczycieli radzieckich, których praca odgrywa tak wielką rolę w walce o postęp i demokrację.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)



# Realizacja uchwał kongresowych najważniejszym zadaniem aktywu związkowego

Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych, które odbyło w Warszawie swe dwudniowe obrady, wywrze niewątpliwie poważny wpływ na formę i treść dalszej pracy naszego ruchu zawodowego.

Było to pierwsze szerokie, zbiorowe omówienie pracy związków zawodowych po ich reorganizacji, dokonanej przez II Kongres. Była to analiza pracy, dokonanej zarówno przez władze związkowe, jak i poszczególne ognie w okresie kilku tygodni, jakie dzielą nas od Kongresu. Była to krytyczna analiza błędów, braków i osiągnięć, idąca w parze z wyciągnięciem wniosków dla dalszej pracy, z wytycznymi dla jej nowego etapu.

Obrady plenum nie ograniczyły się do spraw krajowych; znaczna ich część poświęcona była omówieniu zagadnień z dziedziny międzynarodowego ruchu zawodowego i jego walce o pokój.

Centralnym zagadnieniem obrad były jednak sprawy naszej pracy związkowej. Kampania sprawozdawcza, która przeszła przez trzy szczeble — od aktywu okręgowego do zakładów pracy — objęła ogółem ponad 2 miliony 200 tysięcy ludzi. Zbliżyła ona silnie, niż kiedykolwiek dotąd, kierownictwo związkowe do mas robotniczych, zapoznając je gruntownie z potrzebami i postulatami mas. Kampania sprawozdawcza dotarła do wszystkich ogniw związkowych, budząc o bryzmie zainteresowanie.

W toku dyskusji na CRZZ nie zatrzymaliśmy się długo przy osiągnięciach. Najobszerniej omawiano braki i drogi walki z nimi. Wśród zjawisk ujemnych wymienić należy niedostateczne zrozumienie średniego aktywu dla potrzeby energicznego organizowania grup związkowych, które —

poza przemysłem górniczym i hutniczym — jest na ogół zaniedbane.

Omawiano również obszernie wybitnie szkodliwe, zarówno dla przemysłu, jak i ogółu klasy robotniczej zjawisko nieusprawiedliwionego opuszczania dni pracy, tej zorganizowanej formy dywersji wroga, wykorzystującej tego nieświadomości zadowolonych elementów wśród klasy robotniczej. Jako metody walki z tym zjawiskiem, plenum wysunęło środki wychowawczo-odświadczeniowe oraz dyscyplinarne — do wykluczenia ze związku.

Ciągle jeszcze niedostatecznie przedstawia się na wielu odcinkach troska związków o warunki bytu klasy robotniczej. Cytowane były wypadki karygodnego lekceważenia zdrowia robotników niektórych zakładów chemicznych przez Rady Zakładowe, złych warunków mieszkaniowych robotników sezonowych w niektórych zespołach PGR, marginesowego traktowania spraw kultury i oświaty.

W toku całej dyskusji przewijała się ciągnąca nia sprawa szkolenia kadry

związkowych różnych szczebli — tak fachowego, jak społecznego i politycznego.

Do szeroko omawianych zagadnień należało współzawodnictwo, którego piękny rozwój w kolejniactwie i budownictwie wskazuje, iż nie należy trzymać się kurczowo starych form, lecz wprowadzać nowe, odpowiadające potrzebom chwili i charakterowi danej pracy.

Krótki okres, jaki dzieli nas od Kongresu Związków Zawodowych, wykorzystany został w pełni przez nowe kierownictwo związkowe. Centralna Rada opracowała statuty i regulaminy dla poszczególnych ogniw aparatu związkowego, stanowiące niezbędne ramy dla dalszej, konkretnej pracy. Zajął się też ona energicznie upłynianiem kredytów, przeznaczonego przez państwo na budowę i remonty mieszkań.

Nowe władze przeprowadziły też objęcie pracowników, zatrudnionych w sektorze prywatnym przez akcję socjalną, na którą przedsiębiorcy muszą oddać wpłacić 8 proc. funduszu

plac. Drugą poważną zdobyczą mas pracujących było objęcie umową zbiorową robotników rolnych, zatrudnionych w majątkach kościelnych i prywatnych. Obecnie ma ona „na warszacie” sprawę urlopów pracowników fizycznych.

Wytężone dalszej pracy, jakie plenum dało aktywowi związkowemu, idą po linii dalszej, konsekwentnej realizacji uchwał kongresowych, skoncentrowania głównych wysiłków i energii dla systematycznej walki o plan, wprowadzenia przełomu w stylu pracy związkowej przez odbywanie częstych narad, w których uczestniczy winni również wybitni fachowcy — inżynierowie, dyrektorzy, a na wet ministrowie.

Większa niż dotychczas troską o sprawy bytowe robotników, otoczenie opieką personelu technicznego — majstrów, salowych — stworzenie społecznej ochrony mienia państwowego — oto dalsze dyrektywy plenum, wypracowane w toku długotrwałej dyskusji i dotychczasowego doświadczenia. S. G.

## Nasi korespondenci fabryczni piszą:

### PZPB Nr 1 realizuje plan oszczędnościowy

Wykonanie planu oszczędnościowego, uchwalonego przez naszą załogę jednogłośnie w dniu 19 marca zbliża się z wolna ku końcowi.

Rozpatrzyć dotychczasowe rezultaty. Czy nasze osiągnięcia oszczędnościowe pokrywają się istotnie z sumami planowanymi w poszczególnych miesiącach?

Przeprowadzona szczegółowo analiza za okres II kwartału, wykazuje pewną poprawę w stosunku do okresu poprzedzającego, mimo, iż niektóre oddziały mają jeszcze wyniki niedostateczne.

Ze wszystkich 3 przedziałów, jedynie Wigoniowa pracuje poniżej wskaźnika oszczędnościowego, a to skutkiem złej jakości otrzymywanych odpadków. Natomiast przedziałnia cienia i Ks. Młyn przekroczyły go — osiągnęły 84 i 89,26 procent wyprzedu.

Kwestia odpadków w tkalnictwie kształtuje się nadal pomyślnie, poniżej przewidywanego procentu.

Najgorzej przedstawia się sprawa „primy” w wykończalni. Jakość produkcji jest tu dużo gorsza od planowanego procentu I gat. Według wskaźnika „0”, średni jego procent powinien wynosić 70. Uzyskano tymczasem zaledwie 54 procent, co spowodowało straty, sięgające prawie 14 milionów złotych.

Do innych elementów planu „0”, które podeślę go w ogólnych wynikach należą oszczędności, poczynione na artykułach technicznych. Jakość ich znacznie wzrosła. Uzyskano też oszczędności na kosztach osobistych, przez zmniejszenie ilości pracowników oddziału gospodarczego i pozaprodukcyjnego oraz na godzinach nadliczanych pracowników fizycznych. Poślednie nadgodzin w porównaniu z r. 1948

spadła z 5,09 na 2,2 procent. Odwrócenie sytuacji pozostała w dziale pracowników umysłowych, którzy ze względu na urlopowe zastępstwa, obciążyli znacznie koszty wydatki.

Pomyślnie rezultaty dają się zauważyć w dziedzinie zmniejszenia płatnych godzin postojowych, których procent spadł np. w tkalni Zakardowej z 13,85 proc. w 1948 r. do 8,3 w II kwartale bież. roku.

W sumie zakłady nasze jako całość

osiągnęły dotychczas 51 proc. wykonania planu oszczędnościowego, tj. zaoszczędziliśmy sumę 238,633 milionów złotych.

Mamy nadzieję, że dzięki „pólnym wysiłkom całej naszej załogi, zdolamy w oznaczonym dniu poważnie przekroczyć nasze zobowiązania oszczędnościowe.

Wl. Czekalski  
Koresp. „Głosu” z PZPB Nr 1

### Na kursy szkoleniowe winni uczęszczać wszyscy mężowie zaufania

Dnia 15 maja br. rozpoczęto w naszych zakładach szkolenie 142 mężów zaufania wybranych przez załogę PZPB w Rudzie Pabianickiej. Przy rozpoczęciu szkolenia organizatorzy liczyli na najwyższą frekwencję, tymczasem ona nie dopisała.

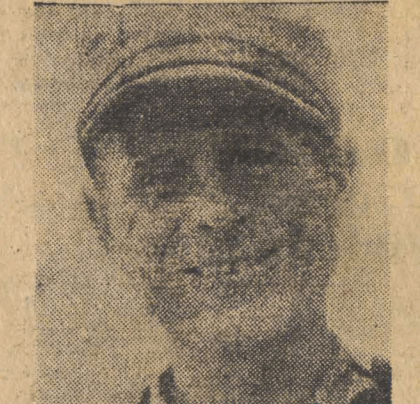
Od chwili rozpoczęcia szkolenia do dnia 5 sierpnia odbyło się 8 wykładów. Na każdym z poszczególnych wykładów obecnych było niewiele, niż 30 słuchaczy. Biorąc pod uwagę, że około 15 procent kandydatów na mężów zaufania przebywa na ulople lub choruje, należy zapytać, co robi 90 osób, nie usprawiedliwionych ze swej nieobecności?

Zapytujemy wszystkich, omiających szkolenie, czy uważają się za tak uświadomionych, że nie potrzebują nauki i bez przygotowania będą mogli podjąć obowiązek, jakie im powierzono? A może wybrano takich związkowców na kurs, którzy nie doceniali doniosłości roli, jaką mają odegrać w naszym życiu społecznym i zawodowym?

J. Wojciechowski  
Korespondent fabryczny „Głosu” z PZPB w Rudzie Pabianickiej

## NA PRONIE współzawodnictwa pracy

### Tow. Krupiński — najlepszy robotnik Państwowego Gospodarstwa Rolnego w zęgon'ie



Tow. J. Krupiński pracuje w łódzkiej fabryce wełnianej czy bawełnianej. Nie jest tkaczem ani majstrem tkackim. Ale podobnie jak i tkacze lub inni robotnicy fabryk łódzkich jest przodkiem. A pracuje w „fabryce” płodów rolnych — w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Strzegomiu, w powiecie łęczyckim.

Kiedy na początku bieżącego roku w gospodarstwach państwowych zapoczątkowano współzawodnictwo, tow. Józef Krupiński był jednym z tych, którzy pierwsi podchwycili hasło współzawodnictwa. I Krupiński z mocą postanowił być pierwszym w końcowym etapie.

Współzawodnictwo rozpoczęło się od siewów wiosennych. Krupińskiego przydzielono do wywołania obornika. Norma dzienna przewidywała wywołanie przy pomocy dwóch koni od 6 do 12 ton. Początek kowa Krupiński, podobnie jak wie lu innych, wywoził dziennie od 15 do 16 ton obornika wyrabiając 130 procent normy. Ale przecież postawili być pierwszym. I rzeczywiście wkrótce w Strzegomiu zdobył pierwszą lokatę. Wykonał normę w 150 procentach, wywoząc dziennie 18 ton obornika na pole.

Do współzawodnictwa w akcji żniwnej zgłosiło się już znacznie więcej pracowników majątku Państwowych Gospodarstw Rolnych Strzegomiu. Między innymi stanął też Krupiński. Tym razem współzawodniczył z innymi w obszarze niu pola, to znaczy wycinał pas zboża wokół pola i w ten sposób przygotowywał miejsce dla żniwiarki. I znowu: norma przewidywała obkosenie w ciągu dnia 30 arów do pół hektara. Krupiński był znowu pierwszy, wykonując normę w 125 procentach. W jaki sposób? Przez oszczędność czasu. Zamiast się wracać po skoszeniu jednego kawałka. Krupiński obkasał go wokół. A więc czas, który by zużył na drogę powrotną, wykorzystał na koszenie. Dzięki temu systemowi zyskał na czasie, a żniwiarka mogła prędzej rozpocząć właściwe żniwe



Stara tablica brakarska

Tow. Chmielewski, dyrektor techniczny PZPB Nr 7, tak opowiada o swym wynalazku automatycznych tablicach brakarskich.

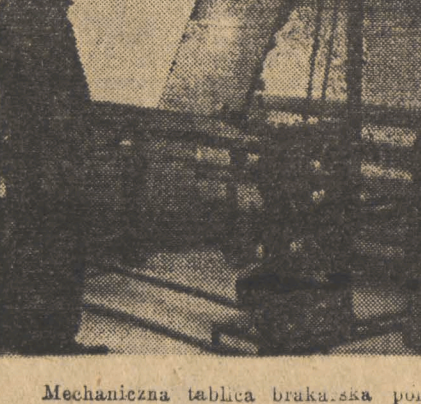
Praca przeglądaczek towaru na oddziale przeglądalni nie była dawniej łatwa. Dźwiganie sztuk materiałowych i przeciąganie ręczne wymagało dużego wysiłku, nie dając zasadniczo dobrych wyników klasyfikacyjnych. Poza tym ręczne przeciąganie towaru, który opadał następnie z tablicy na podłogę (jak to widać na zdjęciu) powodowało częste zabrudzenie i poplamienie. Dozredek do wniosku, że można byłoby pracę tę uczynić lżejszą i wydajniejszą, przez mechanizację dotychczasowych czynności. Dużą pomocą przy rozwiązaniu tego zagadnienia stała się dla niego współpraca z kierownikiem ruchu, tow. Bednarkiem. Wynikiem tej współpracy było powstanie automatycznych przeglądaczek, które przez wydajniejszą pracę i lepszych wyników w klasyfikacji towaru, pozwoliły zakładom zmniejszyć liczbę zatrudnionych na oddziale przeglądalni pracowników z 21 osób do 10. Zrazem 11 robotników z powstałego

## WYNALAZCY i RACJONALIZATORZY mają głos

nadmiaru można było skierować do innych oddziałów produkcyjnych. Nowe „przeglądaczki” skonstruowane są w ten sposób, że towar, przywieziony w wózku, zostaje od razu automatycznie nawinięty na walek, który przeciąga go na tablicę. W tablicy wmontowana jest szyna, pod którą zainstalowano światła elektryczne. Dokładnie naświetlona tkanina ujawni najmniejszy nawet błąd, a brakarz nie potrzebuje wysilać swego wzroku. W dalszym ciągu przejrany już towar splaya po drugim walek do drugiego wózka, skąd zostaje odtransportowany do pakarni. Zlikwidowano więc raz na zawsze możliwość przepuszczania błędów i zaplamienia towaru, bowiem cały proces

przeglądania odbywa się automatycznie. Usprawniono też w ogromnym stopniu transport. Co najważniejsze zaś, oszczędza się wiele trudu i wysiłku pracownikowi, obsługującemu nową tablicę brakarską. Jeżeli zauważy błąd, wówczas automatycznie zatrzymuje przeglądaczkę, zaznacza błąd i puszcza maszynę dalej w ruch.

Wszystkie tablice brakarskie skonstruowane zostały według naszych planów i w naszych zakładach.



Mechaniczna tablica brakarska pom. d. Tow. Chmielewskiego

# To i owo

## Życie to nie bajka

W bajkach Ezopa, La Fontaine'a, Kryłowa, Krasickiego i innych spotykamy dość często „stworzenie o dobrym sercu”. Jest nim zazwyczaj — wilk. Sprytny drapieżnik, mierzając „przyjacielsko” ogonem, wodzi rzeźką życzliwością naiwne koźleta, cielęta, owce i barany, proponując im „pomoc”, która, oczywiście, kończy się obdarciem ze skóry „wspomaganych” i ogryzieniem ich, jak to się mówi, do ostatniej kosteczki.

Życie, wiadomo — nie jest bajką. Mimo tego niewątpliwego pewnika, trudno przeczyć, iż w życiu zdarzają się sytuacje właśnie, że tak powiem — bajeczne. Ot, weźmy ostatnie propozycje prezydenta Trumana — czyż nam się od razu nie „klania” wyś. wymieniony bohater bajek Ezopa, La Fontaine'a, Kryłowa, Krasickiego i innych? Bo, o cóż właściwie chodzi? Ano, Wall-Street czyli znana: laboratorium pijatek kapitalistycznych, tudzież Department Stanu USA czyli słynny klub podżegaczy wojennych zapowiedział ustami swego prezydenta... „pomoc dla zadowolonych obywateli”. Rozumiecie: największy spekulacyjny handlowy ściana, „rycerze” kantu i najohydniejszego wyzysku, producenci „konserw ludzkich” pragną „zopiekować się” ludami kolonialnymi, pragną objąć te „ciemne” ludy swoją „nauką” tudzież „technologią” (biznesu).

Występując z powyższymi „szlachetnymi” propozycjami, zapomnił jednak prezydent Stanów Zjednoczonych o jednym, a raczej — o niejednym. Że mianowicie w obecnych czasach przyswiciającego coraz bardziej postępu zaościane ludy kolonialne to nie „cielęta, owce, barany i ofiarne koźła” z bajki. Zdają sobie one dziś wcale nieźle sprawę z sensu wlezionej „pomocy” i „życzliwości”. I nie są bynajmniej tak naiwne, by dla sprytnie pomysłanego biznesu garstki kapitalistów i monopoli amerykańskich rezygnować z niezależności politycznej i gospodarczej oraz z najbardziej istotnych potrzeb życiowych swoich „obszarów”.

Zapomniał również prez. Truman, iż nie to dziś czasy, gdy wilkowi pozostawiano swobodne pole do działania. Istnieje potężny rzeźnik sprawiedliwości międzynarodowej, który wlecie machinacje i te „jednostronne” i te „wielostronne” czujnie i strupulatnie demaskuje. Jest nim — Związek Radziecki. Niechcimo właśnie przedstawiciel tego państwa, dr Arutunian na posiedzeniu Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ odstąpił malowany parowem emerytalnej „pomocy dla obywateli zadowolonych”, domagając się kategorycznej ochrony ludów kolonialnych przed „opiełką”, która „pomagającym” daje możliwość kompletnego ujarznienia „wspomaganych”.

Myszę, że duchy wielkich bajkopisarzy, których nazwiska na ustępie wymieniłem, są wcale zadowolone, iż ich mądre bajki o wlezionej pomocy ludy zgła przebieg mają w obecnym życiu międzynarodowym. Co najważniejsze: — nie kończą się bynajmniej zwycięstwem... wilków.

E. Tam

# Czego można się nauczyć w Szczecinie Łódzkiemu MPB ku uwadze

(Korespondencja własna „Głosu”)

Szczecin, w sierpniu. Zagadnieniami budowlanymi żyje nie tylko nasze miasto — zagadnieniami tymi żyje m.in. również Szczecin, który w 60 procentach uległ zniszczeniu w czasie działań wojennych. Tempo jednak rozwoju i odbudowy Szczecina jest szybkie i sprawne, mimo trudności, jakie ma Zjednoczenie. Przedsiębiorstwo Budowlanych w Szczecinie — trudności materiałowych — trudności „ludzkich”. W chwili obecnej w remoncie kapitalnym znajduje się w Szczecinie ponad 100 domów mieszkalnych na terenie samego miasta. Ponadto na terenie województwa w 32 majątkach rolnych PGR odbudowuje się 220 zagrod, mimo, że należy to do obowiązków wydziału odbudowy Urzędu Wojewódzkiego. Co najważniejsze jednak — PGB sprostało swoim zadaniom odbudowy zniszczonych urządzeń portowych — magazynów, chłodni i elewatora zbożowego. 3 magazyny drobnicowe w porcie zostały już ukończone, a zaznaczyć należy, że są to największe magazyny tego typu w Polsce. PGB w Szczecinie jest pierwszym przedsiębiorstwem budowlanym w Polsce, w którym robotnicy zastosowali nowe systemy pracy przy robotach remontowych, a nie tylko przy nowych budowach, gdzie rekordy są łatwiejsze do zdobycia. Piszemy o tym właśnie ku uwadze Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Łodzi, którego zadania zbliżone są do zadań PGB w Szczecinie. Otóż, na przykład, w kryciu dachów dachówką 2 zespoły liczące po dwóch dekarzy, poirafily w ciągu 8-godzinnego dnia pracy wykonać 1190 procent normy. Zespoły te prowadzili: ob. Alojzy Jakubowski i tow. Jan Wolkowiak. Blacharze natomiast w zespołach 5-osobowych z majstrem Janem Szustakiem na czele, wykonali po 952 procent normy, kryjąc dachy blachą. Cieśle Mieczysław Murus i Edward Woźniak wpadli na pomysł nowego systemu układania podłóg drewnianych i osiągnęli 1592 procent normy. Zespoły szklarskie, malarskie i tynkarskie również w znacznym



Budowa stropów nowym systemem w chłodni Kazimierzów pod Szczecinem

stopniu przekroczyły normę, a pomysły racjonalizatorskie majstra tow. Jana Klechy i inż. Romana Grzechowiaka, którzy zastosowali nowy system układania stropów bez konstrukcji żelaznych — tylko przy pomocy

cegół — nie tylko zmniejszając koszt remontu, ale przyspieszając się do usprawnienia pracy.

PGB w Szczecinie potrafiło z rekordów pobitych przez robotników szczecińskich, jak również z pomysłów racjonalizatorskich wyciągnąć właściwa wnioski: robotnicy-rekordzicy i racjonalizatorzy zostali z miejsca awansowani na instruktorów i inspektorów Zjednoczenia. I to jest fakt słuszny; pokazują oni obecnie i tłumacząc swoim towarzyszom pracy, jak należy pracować, objaśniają nowe systemy pracy. Dzięki temu rekordy nie pozostają osiągnięciami chwili, ale stają się własnością wszystkich budowlarzy, ułatwiają im codzienną pracę i zwiększają ich zarobki.

Piszemy o Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Budowlanych w Szczecinie, by zainteresować jego wynikami przedsiębiorstwa prowadzące remonty kapitalne w naszym mieście przede wszystkim zaś Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Szczecin znajduje się daleko od naszego miasta, jeżeli chodzi o przestrzeń, znajduje się również daleko, jeżeli chodzi o ogrom zadań budowlanych powinien jednak znaleźć się blisko — jako przykład godny naśladowania właśnie pod względem organizacji pracy przy kapitalnych remontach domów mieszkalnych. Niewątpliwie koszty podróży instruktorów technicznych Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Łodzi i krótki ich pobyt w Szczecinie opłaciły się sto krotnie.

Instruktorzy MPB mogliby zapoznać się z nowymi metodami pracy przy kapitalnych remontach i zastosować je u nas, zwłaszcza, że jeszcze mamy przed sobą cały sezon letni. A przede wszystkim zaś dlatego, że Zjednoczenie w Szczecinie „inicjowało” przed paroma dniami pożyteczną akcję: zobowiązało się w ramach Planu Trzyletniego wykonać dodatkowo remonty kapitalne w 78 domach robotniczych o powierzchni 550 izb i wezwało wszystkich przedsiębiorstwa na terenie całego kraju do wypełnienia podobnego zobowiązania. Uchwała ta podjęta została w odpowiedzi na antypolityczną uchwałę watykańską.

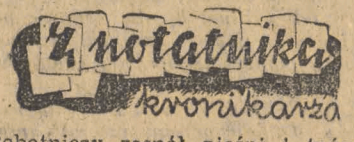
Czy przedsiębiorstwa budowlane w Łodzi wazwanie to przyjmą? M. Zińska.



W dniu wczorajszym sekretariat Światowego Festiwalu Młodzieży Demokratycznej otrzymał dalsze setki depesz, zawierających życzenia dla uczestników festiwalu.

Młodzież grecka, walcząca o wolność, przeszła z frontu walk, toczonego w rejonie Grammos, depesz z zapewnieniem, że kontynuować będzie walkę do ostatecznego zwycięstwa.

Sekretariat Festiwalu otrzymał depesze ze słowami życzenia od rozmaitych organizacji — ze wszystkich stron świata.



Robotniczy zespół pieśni i tańca przy Zarządzie Łódzkim ZMP wyjechał na trzytygodniowy obóz pracy społecznej w teren województwa olsztyńskiego. Zadaniem zespołu będzie: pomoc w akcji żniwnej, w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, urządzenie występów artystycznych oraz pomoc w pracach organizacyjnych wiejskim kołom ZMP.

W dniu 16 bm. odbyło się otwarcie świetlic terenowej przy dzielnicy Śródmieście - Prawa ZMP. Nową świetlicę ZMP-owską udekorował pięknie aktyw dzielnicowy.

W niedzielę dnia 14 bm. Koło ZMP przy PZPB nr 17 wyjechało do wsi Zofiówek w powiecie Rawa Mazowiecka celem wzięcia udziału w tradycyjnych dożynkach. Zespół artystyczny PZPB Nr 17 wystąpił w ramach uroczystości sztuki pt. 'Gospodarz to ja'. Pobyt koła w Zofiówce stał się jeszcze jednym przejawem mocnych więzów łączących młodzież robotniczą z koleżankami i kolegami ze wsi.

Na Dzielnicy Górnej-Lewej ZMP podczas uroczystego zakończenia kursu Dzielnicy została otwarta do użytku członków Dzielnicy 300-tomowa biblioteka dzielnicowa. Ufundowanie i zorganizowanie biblioteki jest czynem Zarządu Dzielnicy w związku z Festiwalem ŚFMD w Budapeszcie.

We wszystkich powiatach województwa łódzkiego odbyły się powiatowe plenarne zebrania Zarządów Powiatowych ZMP z udziałem aktyw terenowego. Na zebraniach tych omawiano bieżące zagadnienia organizacyjne i aktualną sytuację polityczną.

W dniu 4 bm. odbyła się w Zarządzie Wojewódzkim ZMP w Łodzi odprawa referatów oświatowych, podczas której przeprowadzono bilans dotychczasowej pracy na odcinku oświatowo - szkoleniowym i omówiono bieżące zagadnienia pracy oświatowo - szkoleniowej w poszczególnych powiatach.

### Czy wasze koło też tak pracuje? Organizujemy „Wieczornicę Festiwalową“

Na zebraniu Koła ZMP-owskiego Stasiek był bardzo zamyślony. Po zebraniu pytał: go koleżdy, dlaczego ma tak dziwną minę, nie odpowiadał. Lecz popadł w jeszcze większą zadumę. Cała rzecz się wyjaśniła dopiero wtedy, kiedy przyszedł do Kazika Ossendowskiego przewodniczącego naszego koła i zaczęli rozmawiać:

— Słuchaj, Kazik, przecież teraz odbywa się Festiwal Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, a później będzie Kongres. Należało by — ciągnął dalej Stasiek — abyśmy to jakoś uczcili. Mam tu jeden projekt. Moim zdaniem należałoby zorganizować uroczysty wieczór, na zwalibymy go „Wieczornicę Festiwalową“ z odpowiednią pogadanką o Festiwalu i Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej oraz z występami artystycznymi naszych zespołów.

— Zgoda, świetny pomysł — przyklasnął Kazik, — ale widzisz, trzeba, aby się wszyscy koleżdy wypowiedzieli o tym projekcie, dorzucili swe uwagi i doświadczenia, a wówczas zaczniemy pracować.

Na śródownym zebraniu koła wszyscy, jak jeden mąż radzili nad tym projektem, a dużo cennych uwag i spostrzeżeń uzupełniło inicjatywę Staska. Uchwała zebrania brzmiała następująco: „Postanawiamy w dniu 18 bm. zorganizować Wieczornicę Festiwalową z udziałem całej młodzieży, zatrudnionej w naszym zakładzie pracy. Za zorganizowanie tej wieczornicy czyni koło odpowiadającymi kol. kol. Stanisława Wojciechka, Jana Karwasa, Irene Kuziel, Marusa Bronisława i Wiktor Galwasa“.

# TRYBUNA młodych

## Naprzód młodzieży świata, w walce o pokój i demokrację

Wystawa młodzieżowa na Festiwalu ŚFMD w Budapeszcie

(Od własnego korespondenta „Głosu“)

Otwarta w Centralnym Parku Budapeszteńskim wystawa młodzieżowa składa się z 70 stoisk przygotowanych przez delegacje, biorące udział w Festiwalu. Poszczególne stoiska różnią się kontrastowo pomiędzy sobą. Te, które reprezentują Związek Radziecki i państwa demokracji ludowych tchną życiem i radością. Piękne wykresy, fotografie uniwersytetów, burs, domów dziecka, ilustrują troskę każdego z tych państw o swe młode pokolenie. Kraty, umieszczone twarze, statystyki, wykazujące systematyczny wzrost bezrobocia — oto symbole stoisk państw kapitalistycznych, marszałowskich i krajów kolonialnych. Lecz pomimo tej kontrastowości jest coś w wystawie, co ją łączy, co tworzy z niej jedną imponującą całość.

Wystawa festiwalowa z całą mocą ilustruje rosnące siły młodzieży demokratycznej, a wrażenie jakie wywiera, daje się całkowicie wyrazić hasłem festiwalowym: „Naprzód, młodzieży świata, do walki o pokój i demokrację“.

Nieprzebrany barwny strumień ludzki płynie z jednej sali wystawowej do drugiej. Już zdala ostrym chabrem odcinają od tła — bluzy pionierów radzieckich, mundury organizacyjne młodzieży czechosłowackiej, czerwienią się Z. M. P-owskie krawaty, lśnią jedwabne szale dziewcząt indyjskich. W uszach miesza się dźwięki mowy francuskiej, wietnamskiej, angielskiej i czeskiej, tu i tam rozbrzmiewa melodia pieśni, tej pieśni, która nie zna granic, ni kordonów... Każdy z delegatów śpiewa ją we własnym języku, lecz we wszystkich językach słowa te posiadają jednakowy ładunek uczuciowy...

A oto stoiska... W stoisku młodzieży greckiej — długi szereg fotografii patriotów greckich, zamordowanych przez ban dytów monarcho - faszystowskich. Taki sam szereg fotografii zdobi stoisko hiszpańskie, lecz obok tego — obok podobizn tych, co odeszli — widzimy portrety tych, którzy są, żyją i przewodzą walce. Sekretarz komunistycznej partii Grecji — Zachariades i bojowniczką Hiszpanii Dolores Ibarruri. — Passionaria — No Passaran — mówi z entuzjazmem dziewczyna murzyńska, wskazując na umieszczony w centralnym punkcie pawilonu hiszpańskiego portret.

W stoisku młodzieży chińskiej obok fotografii walczących młodych żołnierzy, znajdujemy inne zdjęcia: rolnik chiński wychodzi na siew w pole. Fotografia ta — to symbol innych nowych dni, które przyszyły niedawno: Chiny Ludowe. Smutny obraz upadku gospodarczego i kulturalnego ilustruje stoisko młodzieży angielskiej, francuskiej, belgijskiej i włoskiej. Na wykresach statystycznych czarne słupki — wyrażające liczby bezrobotnych, coraz bardziej pną się

ku górze. Pod fotografiami z manifestacji w Paryżu napisy: „Cheemy chleba!“ — „Cheemy pokój!“

Francja: 51 procent budżetu prze znaczone na zbrojenia, 10 procent — na oświatę.

ZSRR: 26 proc. budżetu na cele oświatowe, na szkoły, bursy, uniwersytety, na to, aby każdy młody talent mógł rozwijać swe zdolności, mógł tworzyć wielkie dzieła dla wielkiego szczęśliwego państwa i całej postępowej ludzkości.

Sala malarstwa radzieckiego: Przed obrazem „Poranek Ojczyzny“ — gestnieje coraz większy tłum. Obraz przemawia swą treścią do wszystkich. Na tle przejrzystej dali ziemi radzieckiej — widać człowieka, z którego imieniem łączy się szczęście narodu radzieckiego — Józef Stalin.

Szczęśliwa młodzież, to i ta z krajów demokracji ludowej. To młodzież Polski, Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii, Włoch, Z fotografii śmieją się wesole twarze młodych ludzi — tych ze szkół, fabryk i wsi, i tych, którzy wczoraj byli jeszcze robotnikami — a dziś są na wyż-

szych uczelniach i jutro zasila kagry nowej inteligencji — inteligencji ludowej.

Te osiągnięcia społeczne i kulturalne były możliwe dzięki osiągnięciom gospodarczym.

Piękne wykresy ilustrują nasz do robek i dalsze zamierzenia. — Tak było wczoraj, tak jest w końcu planu trzyletniego, a tak będzie po zakończeniu planu sześciolletniego.

Z nastaniem północy milknie róż nożycy gwar, wypełniający wystawę. Opuszczamy stoiska, z których wynieśliśmy coś — co pozostanie z nami na zawsze — niezapomniane wspomnienia i wrażenia.

Młodzież krajów walczących nie jest sama, młodzież wszystkich krajów jest dziś razem w walce o pokój i sprawiedliwość.



## „Trójki kontrolne“ wznawiają pracę

Należy stanąć w obronie młodzieży zatrudnionej w prywatnym rzemiośle

Kolego! Ile godzin powinienem pracować w prywatnym zakładzie? — A ile macie lat, kolego? — Siedemnaście! — A czy chodzicie do szkoły? — Nie. — A dlaczego? — Bo mistrz mnie nie zwalnia. Z takimi sprawami zwracają się często chłopcy i dziewczęta, którzy pracują lub praktykują w prywat-

nych zakładach pracy, do członków organizacji ZMP-owskiej. Odpowiedź nasza bywa zwykle taka: — „Idźcie kolego, do pracy, a w najbliższych dniach będzie tam „trójka kontrolna“ i na miejscu zbada wasze warunki“. I rzeczywiście, gdy „trójka“ kontroluje taki zakład pracy, stwierdza często, że młodzież pracuje od 12 do 14 godzin dziennie a bardzo często zdarza się zwiastcza u krawców i piekarzy, że na-

wet i całe noce. Młodzież w rzemiośle prywatnym bardzo rzadko jest ubezpieczona, nie chodzi do szkoły, ma ciężką, nieodpowiednią pracę, która zagraża jej zdrowiu. Zakłady nie są utrzymywane w odpowiednich warunkach higienicznych, młodzież nie otrzymuje urlopow, a często nie otrzymuje i wynagrodzenia za swoją pracę, jak również nie posiada zawartej umowy o naukę. Młodzież rzemieślnicza nie wiedziała, gdzie szukać obrony swoich interesów, była specjalnie odywana od organizacji ZMP-owskiej i karmiona złą, fałszywą i reakcyjną plotką.

Mistrzowie i właściciele zakładów specjalnie trzymali młodzież w nieświadomości i wpływały na nią w duchu wrogości do Polski Ludowej, aby moc bardziej ją wyzyskiwać i jak najdłużej korzystać z jej na pół darmowej pracy.

W grudniu ubiegłego roku z inicjatywy ZMP ruszyły w teren pierwsze „trójki kontrolne“.

Akcja ta przyniosła młodzieży wiele korzyści. Powstały koła rzemieślnicze ZMP przy dzielnicach, młodzież zbierała się, radziła, jak poprawić swój byt. Ale te osiągnięcia były krótkotrwałe i niewystarczające, gdyż nie potrafiliśmy dobrze opanować odcinka rzemieślniczego i akcja „trójek kontrolnych“ ostatnio znacznie osłabła.

Akcje „trójek kontrolnych“ należy rozpocząć od nowa, ale już bardziej konsekwentnie. Trzeba dotrzeć do każdego młodocianego robotnika, mówić o jego prawach, pouczyć go, czym jest organizacja ZMP-owska, czyich bron interesów i że miejsce każdego, kto pragnie sprawiedliwej wojny społecznej, jest właśnie w tej organizacji.

Nasze „trójki kontrolne“ będą obecnie, poprzez swoje dzielnicze ZMP-owskie i swych pełnomocników utrzymujące bezpośredni kontakt z Obwodowymi Inspektorami Pracy i Izba Rzemieślnicza, a same będą czuwały nad wyciąganiem konsekwencji ze sporządzonych protokołów. Da nam to możliwość udzielenia szybszej pomocy młodzieży rzemieślniczej. Młodzież ta, nie zawiedzie się na pokładach w ZMP zaufaniu, sama będzie brała udział w „trójkach kontrolnych“ i bronić swych praw.

T. G. A. Zaczekiewicz.



Zadanie to niełatwe. Trzeba je realizować drogą usilnej pracy i zmagania, aby zespolić i scenmentować wewnętrznie harcerstwo. Do pracy tej wciągnąć należy najlepsze, najbardziej postępowe szeregi instruktorskie harcerzy, do pracy tej stanąć winny setki i tysiące ZMP-owskich aktywistów. Harcerstwo musi być ludowe i demokratyczne, harcerstwo musi wychowywać swych młodocianych członków na bojowników i budowniczych Polski Ludowej. Pracę tę należy prowadzić wśród szerokiej rzeszy członków ZHP, rozpocząć ją od najmniejszych podstawowych komórek organizacyjnych — od zastępów i drużyn.

Komenda Chorągwi Łódzkiej Z. H. P. przystąpiła do takiej właśnie, zakrojonej na szeroką skalę działalności przy współudziale Wojewódzkiego i Łódzkiego Zarządu ZMP.

W Teofilowie k. Spawy, w miejscu otoczonym z trzech stron Pilicą, rozłożył się obóz - kurs drużynowych ZHP. Na kursie tym przebywa ponad 600 ZMP-owców i Harcerzy z terenu województwa i miasta Łodzi. Poważną część uczestników stanowią ZMP-owcy, którzy po skończeniu kursu pójdą pracować do drużyn, aby oddać swe siły i zapal pracy nad stworzeniem nowego harcerskiego.

Jadąc ze Spawy w kierunku Inotam w Budapeszcie, stanowią jedną wielką SFMD-owską rodzinę, zespoloną zarówno w walce jak i pracy — cicho powiedział ktoś komuś, gdy wieczór miał się już ku końcowi. Ci, co usłyszeli te słowa, w pełni zgodzili się z nim.

A. Zychówna.

## Młodzieżowe miasteczko Nad Pilicą szkołą się kadry budowniczych nowego harcerstwa

Kurs drużynowych ZHP w Teofilowie koło Spawy

Przed Związkiem Harcerskim Polskim i przed Związkiem Młodzieży Polskiej stanęło ważne zadanie — walka o nowe, ludowe harcerstwo, walka z przestarzałymi metodami wychowawczymi, reprezentowanymi przez skauting Baden-Powellowski.

Grupy harcerzy i harcerzek wyruszą z saperkami do lasu. W ramach harcerskiej Służby Polsce przepokopują tam pasy przeciwpożarowe. Inne znów grupy zdążają w kierunku odległego o 3 km. Inowłoda, aby przeprowadzić tam instalacje radiofonizacyjne.

Przy ich współudziale w miejscu wości tej zainstalowane zostaną głośniki radiowe. Las rozbrzmiewa śpiewem. Bo piosenka to najlepszy druh przy pracy. A po pracy...

Po pracy rozpoczyna się szkolenie. Na harcerski sposób, przy ognisku. Migają czerwone języki płomieni. Na oświetlonych blaskiem ognia twarzach widnieje skupienie. Mówi drużna Wanda Jabłońska z Łodzi. Jest to gawęda przygotowana do tematu „Rola Polski — państwa demokracji ludowej w walce o postęp“. Drużna Wanda potrafi przemawiać pięknie i przekonująco. — ... ja postępek i zdobycie naszego ludowego państwa widzę w swym codziennym życiu. Przed wojną mogłam jedynie marzyć o teatrze, dziś uczęszczam doń prawie co tydzień, przed wojną kupiecia na własność książki było dla mnie luksusem, dziś kupuję pięknie i tanie książki z wydawnictwa KUK. Dziś ja, córka zwykłego łódzkiego robotnika, mogę się uczyć, a zawdzięczam to jedynie ludowemu państwu — mówi drużna Wanda.

Pod koniec gawędy mówi o harcerstwie.

— ... System wychowawczy Baden-Powella był zły i zgubny dla naszej młodzieży, był reakcyjny. My zrywamy z nim całkowicie, gdyż chcemy przy boku ZMP budować lepszą przyszłość naszą i całego kraju. Nie chcemy jedynie bawić się, chcemy w harcerstwie uczyć się i pracować, chcemy wiernie służyć Ludowej Polsce.

Drużna Wanda skończyła. Trzaska w ogniu jawiecie i styplę wokół iskry. Za chwilę zaczyna się dyskusja.

— Jestem ze wsi z powiatu skierniewickiego — mówi dh. Alicja Cybulska — ZMP-ówka. — Ja postępek na wsi widzę w szerokiej walce prowadzonej na polu oświatowym i kulturalnym, widzę w oświacie dla dorosłych, w walce z analfabetyzmem, w bibliotekach gminnych...

— Jestem młodą nauczycielką, nie dawno skończyłam Liceum Pedagogiczne i jestem dumna, że sama mogę brać udział jako ZMP-ówka i harcerka.

Mówią inne drużny, mówią szczerze i prawdziwie. Córki miast i wsi, córki robotników i chłopów.

A kiedy przy wygasłym już ognisku padł ostatni głos w dyskusji, z całej tej młodej dziewczęcej gromady wyrwała się śpiew „Naprzód młodzieży świata“.

A później do namiotów. Melodji nby kołysanka głos trąbki, zapowiadającej ciszę nocną w obozie, dawno już przebrzmiał. A tu tyle było jeszcze do omawiania...

Wracamy do namiotów. Gdzieś z dala od strony męskiego podobozu rozlega się również ostatni śpiew. W chwilę po tym cichną w obozie ostatnie głosy. Słychać tylko kroki wartowników, odbywających swą nocną służbę.

Takich obrazków z życia obozowego nad Pilicą mogłoby być więcej. Takich druhen, jak Wanda Jabłońska czy Ala Cybulska, są dziesiątki. Są również podobni drużnowi harcerze — ZMP-owcy. Lecz za mało jest na obozie czasu, by o nich wszystkich napisać, czy imieniem ich wyróżnić. Wiem jednak jedno: kurs ten spełnił swoje zadanie, wyjął z niego chłopcy i dziewczęta, którzy do hufców, drużyn i zastępów Chorągwi Łódzkiej ZHP wnieśli nowe życie, którzy na terenie naszego województwa budują nowe, demokratyczne, ludowe harcerstwo.

T. G.

## Nasz konkurs

Temat 1 — Praca 7 Nasza „taśma młodzieżowa“

W roku 1945 w naszych zakładach powstała „taśma młodzieżowa“. Początkowo nie odgrywała ona poważniejszej roli w produkcji. Dopiero wówczas, gdy rozpoczęliśmy akcję oświatową, gdy nasi koleżdy przystąpili do współzawodnictwa pracy, taśma nasza zaczęła zdobywać coraz większe sukcesy. Wraz z tymi sukcesami rósł autorytet organizacji i rozrastały się nasze szeregi.

W pierwszym etapie współzawodnictwa od stycznia do marca 1949 r. zdobyli członkowie taśmy osiągnąć 37 proc. produkcji pierwszego gatunku. Wynik ten dorównywał osiągnięciom innych taśm produkcyjnych w naszym zakładzie. Pokazał nam, że młodzież umie dorównać starszym, ale to nas nie zadowoliło. Postanowiliśmy uzyskać jeszcze lepsze wyniki. W drugim etapie współzawodnictwa młodzież nasza podniosła wynik do 102 procent normy

i osiągnęła 3 miejsce spośród taśm, biorących udział we współzawodnictwie. Obecnie taśma nasza uzyskuje 114 procent, a tym samym jest numerem 2 miejsce w całej fabryce. W lipcu postanowiliśmy stworzyć „brygadę młodzieżową“ gdzie będą łącznie pracowali sami ZMP-owcy. Projekt ten został przyjęty przez dyrekcję zakładu, lecz borykamy się jeszcze z trudnościami technicznymi, jak np. dobranie odpowiedniej ilości maszyn produkcyjnych, przeznaczenie dogodnego miejsca na ustawienie taśmy, zorganizowanie i dobór odpowiednich członków itp. Realizacja tego projektu da nam możliwość, przy dobrej zorganizowanej pracy i zrozumieniu członków, osiągnięcia pierwszego miejsca w całym zakładzie.

Tomasz Klocek członek koła ZMP przy PZO im. Próchnika w Łodzi.

19 sierpnia

### Z życia Partii

Uwaga, prelegenci Dzielnicy śródmiejskiej!

W sobotę, dnia 20 bm. o godzinie 14.30 odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 56 odprawa prelegentów.

Obecność obowiązkowa.

Uwaga, Dzielnica Górna - Prawa

Dziś w piątek o godz. 17 odbędzie się w Dzielnicy Górnej-Prawej, ul. Czerwona 3 odprawa wszystkich sekretarzy organizacji podstawowych i oddziałowych.

W razie, gdy sekretarze są na urlopie, obowiązani są przybyć zastępcy. Obecność obowiązkowa, sprawy bardzo ważne.

# Choć jeszcze lato już myślimy o zimie

## Węgiel - ziemniaki - ciepła odzież i obuwie

### Instytucje zaopatrzenia w pełni przygotowane

Zbliża się okres przygotowań do okresu zimowego. Aczkolwiek od miesięcy zimowych dzieł nas jeszcze wiele tygodni — jednak obecnie cały szereg łódzkich instytucji gospodarczych opracowuje już plany zaopatrzenia na zimę. Szczególnie zainteresują naszy Czytelników poczynania w tej dziedzinie, dokonywane przez Powszechną Spółdzielnię Spożywców, Centralę Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego, Centralę Zaopatrzenia Wyrobów Skórzanych oraz Centralę Tekstylną.

### I W TYM ROKU NIE ZABRAKNIĘ WĘGLA

Podajże najwcześniej z wymienionych wyżej instytucji gospodarczych przystąpiła do przygotowań zimowych Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego w Łodzi. Doświadczenia lat ubiegłych wy-

kazały, że w związku z prowadzonymi od drugiej połowy września kampaniami: buraczana, cukrowa i ziemniaczana — zaopatrywanie ludności miejskiej w węgiel winno rozpocząć się już latem.

Toteż już od miesiąca czerwieca rb. Centrala zasiała w szerszym rozmiarze punkty sprzedaży węgla. A więc w miesiącu czerwcu zaopatrzenie składów węglowych w Łodzi wzrosło dwukrotnie w porównaniu z mies. majem br., a w lipcu było dwukrotnie większe, niżeli w czerwcu br. Zwiększając stopniowo zapasy węgla opałowego, można było zgromadzić w obecnej chwili na składach w Łodzi kilkanaście tysięcy ton węgla opałowego.

W drugiej połowie września zaopatrzenie w węgiel zostanie znacznie pogęszone. Jak nas informuje Dyrekcja Centrali — ceny węgla pozostały bez zmian i tona węgla w składach z własnymi bocznkami kosztuje, podobnie jak w roku ubiegłym, 3.200 zł, natomiast cena tony węgla w składach bez własnych bocznik wynosi 4.000 zł za tonę.

Przy większych zakupach węgla opałowego Centrala zapewnia odbiorcy transport samochodowy.

### PSS PRZYGOTOWUJE MAGAZYN NA KARTOFLE

W ubiegłym roku zaopatrzenie ludności w ziemniaki pozostawało wiele do życzenia. Na wiosnę br. dał się nawet zauważyć brak kartofli w sprzedaży od 50 kg wzwyż. Niedomagania te były wynikiem braku odpowiednich magazynów zimowych. Ogólny brak piwnic i komórek w domach mieszkalnych w Łodzi sprawa, że główne zadanie magazynowania kartofli spocznie w tym roku — podobnie zresztą, jak i w latach ubiegłych — na Powszechnej Spółdzielni Spożywców.

Jak nas informuje kierownictwo PSS czynione są starania o pozyskanie nowych magazynów na ziemniaki. Starania te są już częściowo pomyślnie rozwiązane.

Doskonałym pomieszczeniem na przechowanie ziemniaków byłoby w Łodzi magazyn budowlany Zarządu Miejskiego przy ul. Konstytucyjnej 3. Są one właściwie przygotowane i technicznie wyposażone do tego celu. Zainstalowane tam przewody ciepłego powietrza, a także urządzenia chłodzące skutecznie chroniłyby ziemniaki od gnicia i zmarznięcia.

Wobec zabiegów PSS w Zarządzie Miejskim, czwarta część tych magazynów przekazana została już Powszechnej Spółdzielni Spożywców. Będzie tam można zmagazynować około 300 ton ziemniaków. Jednakże PSS powinna zgromadzić zapas ziemniaków w ilości 2 tys. ton.

Jeżeli Zarząd Miejski zdoła na czas przenieść materiały budowlane z ul. Konstytucyjnej do magazynów-szop, opróżnione pomieszczenia wystarczą na ziemniaki i wówczas nie odcujemy braku dobrych ziemniaków na przednówku 1950 roku.

### OBUWIA ZIMOWEGO POD DOSTATKIEM

Centrala Zaopatrzenia Sklepow „Bata” już teraz posiada znaczne zapasy obuwia zimowego, dostarczanego wszystkim punktom sprzedaży. Obuwie to jest produkcją krajową, a cena jego przystępna. np. mocne sznurowane trzewiki męskie kosztują ok. 6 tys. złotych. Ponadto sklepy, wykonujące reperacje przy ul. Piotrkowskiej 73 i Piotrkowskiej 4, rozporządzają dużymi ilościami skóry podszwowej.

Sklepy „Bata” posiadają również większe niżeli w roku ubiegłym zapasy obuwia gumowego i kaloszy. Już teraz można nabywać bez trudności kalosze męskie głębokie i welingtony (boty). Cena tych ostatnich wynosi 1.817 zł za parę. Kalosze płyt kie otrzymają sklepy „Bata” w połowie września br.

### TEKSTYLIA ZIMOWE UKAZĄ SIĘ OD WRZEŚNIA BR.

Niezaługo, gdyż od 1-go września br. — sklepy włókiennicze, spółdzielcze i państwowe, zmieniają swe oblicze. Na półkach sklepowych ukazywać się będą znaczne ilości ciemnych welen zimowych nowych wzorów, przeważnie z 100-tu i 60-cio procentową zawartością wełny. Ceny materiałów włókienniczych na ubrania i płaszcze pozostaną na poziomie zeszlorzocznym.

W tym roku będziemy mogli po cenach stosunkowo niskich zaopatrywać się w wełniane wyroby dziecięce — swetry, skarpety, ponczo i ciepła bielizna wełniana — w 60-ciu placówkach spółdzielczych i 39-ciu państwowych podległych i zaopatrywanych przez Centralę Tekstylną w Łodzi.

### Wypadek samochodowy

Przy ulicy Gdańskiej (róg Legionów) podczas wsiadania do stojącego na przystanku tramwaju został potrącony przez samochód „ab. Bonikowski Franciszek (zam. Zródłowa 2.) doznając pęknięcia prawego przedramienia oraz potłuczenia ogólnego. Nieostrożnego kierowcę, którym okazał się Kosiński Mieczysław, zam. przy ul. Kilińskiego 17 — zatrzymano.

## Koleje czynią przygotowania do przewiezienia powracającej z wakacji dziatwy

W związku ze zbliżającym się końcem wakacji, dyrekcja PKP w Łodzi pomyślała już o przygotowaniu odpowiednich składów pociągów i uruchomienia większej ilości wozów dodatkowych dla przewiezienia powracającej z kolonii i wczasów działwy oraz młodzieży. W czasie od 25 bm. do 3 września przewiezionych zostanie dodatkowymi pociągami około 15 tysięcy harcerzy, przebywa-

jących na obozach oraz około 4 tysięcy dzieci i młodzieży znajdujących się na koloniach.

Również poważny jest udział łódzkiej, dyrekcji PKP w akcji wczasów świątecznych. W dniu 13 i 14 bm. przewieziono dodatkowo uruchomionymi pociągami przeszło 12 tysięcy osób, które z Łodzi i innych ośrodków położonych na terenie dyrekcji, udaly się do Warszawy dla zwiedzenia Trasy W-Z. Specjalny pociąg, wiozący 800 osób, wyruszył do Oświęcimia, do Spaly dowiozono 1200 osób. W bieżącym tygodniu przewiduje się, że do Warszawy specjalnymi pociągami wyjedzie w niedzielę 8000 osób. Odbędzie się też wycieczka do Oświęcimia.

### Uwaga, poborowi!

W dniu dzisiejszym w lokalach Komisji Poborowej stawią się poborowi o nazwiskach rozpoczynających się na literę R — S.

Poborowi winni zgłosić się w lokalach Komisji Poborowej o godzinie wcześniej, niż to było podane w afiszach celem dokonania prześwietleń rentgenologicznych i przedstawienia wszelkie posiadane dokumenty wraz ze zdjęciami.

### Gościnne występy artysty radzieckiego

Przedstawicielami przybyli do Łodzi znany artysta radziecki ob. Buzgan Hewel. Ob. Buzgan występował będzie od dnia 1-go września w Teatrze Żydowskim. Do miasta nasze go przybył on z Argentyny, gdzie bawił również na gościnnych występach.

## Zmieniona struktura szkolnictwa zawodowego 11577 młodzieży uczęszcza do szkół zawodowych w Łodzi

### 4 nowe uczelnie tego typu powstają jeszcze w naszym mieście

Z dniem 21 czerwca br. weszła w życie ustawa o zmianie organów naczelnych władz gospodarki narodowej i w związku z tym ukażalo się rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zakresu działalności Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego.

Na mocy tego rozporządzenia Departament Szkolnictwa Zawodowego Ministerstwa Oświaty, Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Wydział Szkolnictwa Zawodowego w Kuratoriach Okręgów Szkolnych zostały wyłączone z wyżej wymienionych ministerstw i kuratoriów okręgów szkolnych i podporządkowane Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego.

W dniu 18 lipca ogłoszono zarządzenie Przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów o administracji szkolnictwa zawodowego i zgodnie z tym zarządzeniem ustalono czternastce okręgów szkolnictwa zawodowego.

Terenową organizacją C.U.S.Z. jest Dyrekcja Okręgowa Szkolnictwa Zawodowego, do działalności której należy kierownictwo i organizacja oraz nadzór pedagogiczny i administracyjny nad szkołami i kursami zawodowymi, znajdującymi się na terenie okręgu.

W Łodzi znajduje się jeszcze 12 szkół zawodowych, w których korzysta 5325 uczniów.

W bieżącym roku szkolnym zostaną otwarte w Łodzi cztery nowe licea zawodowe: dwa licea drogowe, liceum samochodowe i liceum farmaceutyczne.

Nowe te szkoły będą zdolne pomieścić w tym roku po 100 uczniów, czyli ogółem 400 osób będzie mogło w nich pobierać naukę zawodu.

O terminach i warunkach zapisu do tych liceów napiszemy w najbliższym czasie.

Nauka zawodu stoi otworem przed młodzieżą robotniczą i chłopką, gdyż ona przede wszystkim ma pierwszeństwo w przyjmowaniu do szkół.

Nasze ludowe państwo daje swej młodzieży najlepsze warunki do nauki w obranym kierunku, a później do pracy w wyuczonym zawodzie, otacza opieką kształcącą się młodzież. Możemy powiedzieć bez przesady, że nigdy jeszcze przed młodzieżą naszą nie było takich możliwości nauki, jakie istnieją obecnie.

Sylwina Wąsakovna.

### Aleja Róż - czy też...



czy też...?

W Julianowie istnieje ulica, nosząca poetycką nazwę: Aleja Róż. Piękna nazwa — prawda? Niestety jednak, rzeczywistość nazwiej tej w zupełności zaprzecza.

Spytacie, dlaczego? Otóż zaraz Wam to opowiem słowami mego przyjaciela, który mi to zakomunikował, prosząc o radę: — Powiedz, Hipolicie, co mam począć? Przy naszej ulicy znajduje się kilka pomieściowych placów, uprawianych dotąd przez Wydział Plantacji Zarządu Miejskiego. Dopóki rosło tam żytko, czy inny lubin, wszystko było w porządku. Niestety, po skoszeniu żyta, na te puste place zaczęto wywozić... ni mniej, ni więcej, tylko fekalia. Zakład Oczyszczania Miasta zrzuca tam codziennie zawartość kilku wozów nieczystości, nie zważając na nasze interwencje. Odór z tego jest taki okropny, że okna w mieszkaniach muszą być ściśle zamknięte, a wychodząc na ulicę zatykam nosy chusteczkami, ale i to niewiele pomaga.

— Ale przecież w granicach miasta nie wolno na żadnym placu gromadzić nieczystości — odrzekłem.

— Powiedz to ZOM-owi! Bo myśmju już mówili i nie pomogło. Sami nie wiemy, co teraz robić. Poradz, Hipolicie, proszę cię bardzo!

Doprawdy, nie wiedziałem co odpowiedzieć. Przemyki mi natomiast, że instytucja skąd inąd tak pożyteczna, jak ZOM, może w sposób tak przykra zatrwać życie mieszkaniom miłej Alei Róż!

A czyby tak nie można było, proszę ZOM-u, wywozić tych nieczystości gdzie indziej? Nie na inną ulicę, czy aleję, ale naprawdę poza miasto?

Bardzo prosz o odpowiedź Wasz Hipolit Smutny.

Łódzka Dyrekcja Okręgu Szkolniczego

## „Nowa Albania“ na ekranach łódzkich

Od kilku dni na ekranach kin „Wista“ i „Włókniarz“ wyświetlany jest film produkcji radziecko-albańskiej pt. „Nowa Albania“, opracowany w języku polskim.

Film wprowadza widza w atmosferę życia Albanii przez ukazanie wspaniałego krajobrazu tego niezwykłego pod względem geologicznym i geograficznym kraju.

Dalsza część — to wojna 1939 r. — jarmaz faszystów włoskich i niemieckich, bohaterstwa walka zbrojna całego narodu.

W ogniu partyzanckich bojów i w podziemiu konspiracji krystalizuje się albańska partia komunistyczna, z której wywodzi się obecny rząd, gen. Enver Hodża. Przychodzi wreszcie upragniona chwila zwycięstwa.

Rozpoczyna się nowa era Albanii, która na nowych zasadach w oparciu o pomoc Związku Radzieckiego budoje swój kraj. Ta część filmu kończy się wspaniałym festiwalem tańców ludowych i defiladą w stolice Albanii — Tiranii.



## Nasi Czytelnicy zwracają uwagę...

### Otworzyć ulicę Szczytowa!

„Po obu stronach ulicy Szczytowej — pisze nasz Czytelnik z ul. Skalnej — zajmuje tereny Szkoła Przystosowania Przemysłowego SP. Szkoła ta została ostatnio ogrodzona wraz z częścią ulicy Szczytowej, co zamknęło przejście przez tę ulicę. Wobec tego, kiedy mieszkańcy ul. Skalnej, chcąc dostać się do przystanku tramwajowego 17-ki, muszą omijać teren ogrodzony, brodząc po blokach, stanku tramwajowego 17-ki, muszą przejść otwierając napowrót ulicę Szczytowa? Czy nie można zrobić jednak przedsięwzięcia, które umożliwiłoby otwarcie ulicy Szczytowej? Wydział Drogowy Zarządu Miejskiego winien zainteresować się tą sprawą, gdyż przypuszczamy, że ogrodzenie ulicy zostało dokonane bez uzgodnienia z Wydziałem.

## Czy żłobek nie może być czynny o pół godziny dłużej?

„Oboje z żoną pracujemy — pisze ob. Mrozicki Eugeniusz — zaś dziecko nasze oddajemy o godzinie 7-ej rano do żłobka przy Ośrodku Konfekcyjnym nr 3 (żona moja pracuje w tej fabryce). Dziecko przebywa tam pod troskliwą opieką do godz. 16-jej i byłoby bardzo zadowolony, gdyby nie jedno „ale“! Wobec tego, że żona moja pracuje na zmianie, dziecko ze żłobka ja muszę odbierać, a mogę się po nie zgłosić dopiero o 16.30 gdyż sam pracuję do 16-jej. Ponieważ o 16-jej cała obsługa żłobka wychodzi, więc co dzień przez pół godziny dziecko pozostaje bez opieki. Czy nie można by temu jakoś zaradzić? Sądymy, że kierownictwo żłobka przy Ośrodku Konfekcyjnym nr 3 powinno się pójść na rękę swym pracownikom.

## Smalec albo mięso na bony

Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, w związku z przejściowymi trudnościami na odcinku zaopatrzenia ludności w masło w tygodniu bieżącym, władze postanowiły zastosować pewne udogodnienia w zaopatrzeniu w tłuszcz. Polegają one na tym, że wszyscy posiadacze bonów kat. PR-R i kuponów kontrolnych na mięso kat. RD mogą nabywać zamiast 0,80 kg mięsa

— 0,60 kg smalcu. Natomiast posiadacze bonów kat. PR-S i kuponów kontrolnych kat. PR-M mogą zaopatrzyć się zamiast 0,30 kg mięsa — w 0,20 kg smalcu. Zarządzenie to jest niewątpliwie poważnym udogodnieniem dla konsumentów, gdyż umożliwia ono zakupienie takiego artykułu, jaki dla poszczególnego gospodarstwa domowego jest najbardziej potrzebny.

## Egzaminy dojrzałości dla eksternistów

### w II P. Gimn. i Liceum dla Dorosłych w Łodzi

W dniu 1 września 1949 r. o godzinie 8-ej w II Państw. Gimn. i Liceum dla Dorosłych w Łodzi — ul. Piromowicza 6 odbędzie się egzamin dojrzałości dla eksternistów wg. regulaminu egzaminu ukończenia (egz. dojrzałości) dla dorosłych.

Kandydat winien mieć ukończonych co najmniej 21 lat i może składać egzamin z całości, z grupy przed-

miotów lub z poszczególnych przedmiotów.

Kolejność i ilość zdawanych grup przedmiotów względnie poszczególnych przedmiotów w czasie jednej sesji egzaminacyjnej zależy od decyzji kandydata.

Egzamin ustny dla eksternistów zdających egzamin wg. grup przedmiotów obejmuje grupy następujących przedmiotów:

język polski jęz. obcy nowożytny język łaciński (na wydz. human.), historia, propedeutyka filozofii — matematyka, fizyka z astronomią, chemia — biologia, geografia z geologią, propedeutyka nauk społ.-gospodarczych, nauka o Polsce i świecie współczesnym.

Eksterniści wnoszą podania o dopuszczeniu do egzaminu do Kuratorium — Wydział V.

Termin składania podań upływa z dniem 25 sierpnia 1949 r.

### Ogłoszenia drobne

SKRADZIONO książeczkę wojskową, umowy zawarte ze Spółdzielnią Powszechną, legitymację tramwajową Korpecki Jan, Wróbla 22. 7339

ZGUBIONO kartę RKTU. Brzeziny Olejczak Czesław, wieś Besiekiesz Rudny, gm. Biała, pow. Brzeziny. 7338

ZGUBIONO kartę rejestracyjną han dlową, w Urząd Skarbowy, palcówkę, legitymację Zw. Kupców, Kozłowski Konstanty, 6-go Sierpnia 10, 739. POKOJU sublokatorskiego zaraz — szukam. Tel. 168-53. Film Polski. 7394

PAŃSTWOWA Farbiarnia i Wykończalnia „Pierwsza“ w Rudzie Fabiańskiej, ul. Deszczowa Nr 26 zatrudni od zaraz: 1) Inżyniera lub Technika Wykończalni — na stanowisko Szefa Produkcji. 2) Drukarza Kolorystę — na stanowisko Kierownika Drukarni. 3) Drukarza na maszynę drukarską. 4) Urzędnika na stanowisko referenta w Wydziale Zbytu. 5) Higienistkę z uprawnieniami do ambulatorium fabrycznego. Wynagrodzenie wg. umowy zbiorowej. Zgłoszenia osobiste w Wydziale Personalnym Zakładu w godz. 8—15.30. 150

ZGUBIONO palcówkę, odcinek zameldowania, Domagalska Ewa, Armii Czerwonej Nr 16. 7395

### PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO Nr 14

w Łodzi, ul. Senatorska 6

zatrudnią natychmiast: 1) KSIĘGOWEGO KOSZTÓW WŁASNYCH 2) PLANISTĘ FINANSOWEGO 3) ROBOTNIKÓW NIETYKOWANYCH Zgłoszenia osobiste do Wydziału Personalnego.

### BUDOWNICTWO PRZEMYSŁOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT ELEKTRYCZNYCH PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE WYODRĘBNIONE

zaangażuje od zaraz:

1) 30 wykwalifikowanych elektryków na roboty instalacyjne niskiego napięcia siły i światła. 2) 1 malarza na metal. 3) 1 technika elektryka na stanowisko referenta odpowiedzialnego za pracę.

Zgłoszenia osobiste z podaniem i życiorysem (2 egzempl.) przyjmuje Wydział Personalny w Łodzi, ul. Południowa 28, tel. 268 42

### OGŁOSZENIE

Stosownie do art 2 pkt. II lit. f. Dekretu z dnia 17.X.1946 r. (Dz. U.R.P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi, Wydział Zamiejscowy w Kutnie ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p.ko Marcje Dauhauer, urodz. 4.IX.1914 r. w Andrzejowie, pow. łódzkim, c. Wawrzyńca i Ewy z domu Hill, ostatnio zamieszkałej w Krasn. Dębach, gm. Chociszew, pow. Łęczyca, obecnie ukrywającej się przed wymiar sprawiedliwości, oskarżonej o to, że w latach 1939—1945 r. w Łęczycy, będąc obywatelką polską zgłosiła swą przynależność do narodowości niemieckiej. Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 p. I Dekretu z dnia 28.VI.1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępowanie od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U.R.P. Nr 41, poz. 237, oraz Nr 53 poz. 800). 4608g

Robotnicy piszą o książkach

Szczepienie ospy i światło gazowe — dziełem szatana

Towarzyszu Redaktorze! Bardzo lubię czytać książki. Niejedną książką nauczyła mnie wielu pożytecz-



OPERA SŁĄSKA W PAŃSTWOWYM TEATRZE WOJSKA POLSKIEGO (Jaroca 27)

Daś, dnia 19 sierpnia 1949 r. o godzinie 19-tej opera „Halka” St. Monizki (przedstawienie zakupione przez ORZZ, passe-partout i bilety bezpłatne są nieważne).

W partii tytułowej Jadwiga Lachetówna oraz N. Dubinówna, W. Demieńczyk, Cz. Kozak, H. Paciejewski, P. Barski, Z. Platt, E. Federowicz, R. Zaba, Kapelmistrz Edwin Kowalski.

Jutro, dnia 20 sierpnia 1949 r. o godzinie 19-tej opera „Rigoletto” G. Verdi'ego.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA Łódź, ul. Daszyńskiego 34

Przez cały miesiąc sierpień codziennie o godz. 19.15 w Teatrze Kameralnym komedia Shaw'a „Szczygli żółce”.

TEATR LETNI „OSA”

Motkowska 94, tel. 272-70 Codziennie o godz. 19.30, w niedzielę o 16 i 19.30 komedia muzyczna pt. „Krawiec w zamku”.

MUZEA MIEJSKIE

Muzeum Etnograficzne, Plac Wolności (tel. 156-16).

Muzeum Etnograficzne, Plac Wolności 14 (tel. 159-13).

Otwarte codziennie — prócz poniedziałków w godz. od 10 do 18; w zwrotności od godz. 15 do 20, w niedzielę i święta od godz. 10 do 17.

Ośrodek Propagandy Sztuki, Park Sienkiewicza (tel. 110-59).

Wystawa Grafiki Meksykańskiej otwarta w dni powszednie od godz. 10 do 13 i od 15 do 18, w niedzielę i święta od godz. 10 do 18.

Muzeum Przyrodnicze, Park Sienkiewicza.

Muzeum Sztuki, ul. Włocławskiego Nr 36 do dnia 31 sierpnia rb. zamknięte dla publiczności.

BAJKA — „Noc grudniowa” godz. 18, 20 film dozwolony dla młodzieży od lat 16

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr.” Nr 35. godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL (dla młodz.) — „Wielka Nagroda” godz. 15.30, 18, 20.30

MUZA — „My z Kronstadt” godz. 18, 20 film dozwolony dla młodzieży od lat 14

POLONIA — „Długa Graniczna” godz. 15.30, 18, 20.30 film dozwolony dla młodzieży od lat 12

PRZEDWIOSNIE — „Pocwót do Domu” godz. 16, 18, 20 film dozwolony dla młodzieży od lat 7

ROBOTNIK — „Kariera” godz. 15.30, 18, 20.30 dozwolony dla młodzieży od lat 14

ROMA — „Miłość na Lekarskim” godz. 18, 20 dozwolony dla młodzieży od lat 14

REKORD — „Przysięga” godz. 18.30, 21 dozwolony dla młodzieży od lat 14

„Zielone lata” dla młodz. godz. 16

STYLLOWY — „Śluby Kawalerskie” dla młodz. godz. 16

„Okoliczności Łagodzące” godz. 18, 20 Film dozwolony dla młodzieży od lat 14

SWIT — „Dusze czarnych” godz. 18, 20 dozwolony dla młodz. od lat 14

TATRY — „Synowie” godz. 16, 18, 20 film dozwolony dla młodzieży od lat 14

TECZA — „Tragiczny pościg” godz. 17, 19, 21 film dozwolony dla młodzieży od lat 18

WISLA — „Nowa Albania” godz. 17, 19, 21 film dozwolony dla młodzieży od lat 7

WŁOKNIARZ — „Nowa Albania” godz. 16.30, 18.30, 20.30 dozwolony dla młodzieży od lat 7

WOLNOŚĆ — „Trójka Trefl” godz. 16, 18, 20 dozwolony dla młodzieży od lat 7

ZACHĘTA — „Gasnący Promień” godz. 16, 18.30, 21 film dozwolony dla młodzieży od lat 18

WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORT

Otoczmy sport łódzki troskliwszą opieką...

Od naszej czujności i pracy zależy będzie dobre imię sportu robotniczej Łodzi

W chwili, gdy na kwietniowym Plenum KC PZPR padły słowa Prezydenta Bieruta, że „należy również bardziej niż dotychczas, do cenienia sprawy wychowania fizycznego młodzieży i ruchu sportowego, odczuć go większą troską i opieką partyjną, gdyż w ten sposób również skutecznie służyć sprawie utworzenia pokoju i pokrzywania planów wojennych”.

drobnomieszczańskie tradycje, ale i nastroje nie mogące mieć miejsca w dzisiejszej rzeczywistości, na które często przyrzekamy, a w obawie o utratę jakiegos mistrzostwa, czy miejsca w lidze.

tyśięcznych rzesz sportowców, w akcji tej — dodamy od siebie — muszą wziąć udział wszyscy partyjni działacze i zawodnicy łódzcy, gdyż na nich jako na działaczy jednego z największych naszych ośrodków sportu robotniczego w Polsce, w pierwszym rzędzie zwrócić będą oczy naszej Partii i naszego rządu.

Dzisiaj według pobieżnych obliczeń w Polsce powojennej znajduje się czynnie sportem setki tysięcy młodzieży i ludzi starszych, ale niestety nie mamy jeszcze tych mas, o których marzymy!

Wczorajszy mecz piłkarski, juniorów Krakowa i Łodzi, zgromadził na stadionie ŁKS Włókniarz 4000 widzów.

warski wyrównuje wynik na 2:2. Sytuacja wyglądała niezbyt dobrze dla łódzian, ataki gości raz po raz dochodziły do bramki gospodarzy.

Przeprowadzana reorganizacja naszego sportu, jak również wprowadzenie w życie wszelkich nowych reform nie przyniosą nam nigdy pożądanych owoców, gdy nie otoczymy my — sami partyjniacy — naszą go sportu troskliwą opieką partyjną.

Po ładnej grze zwycięstwo odniósł gospodarze. Do przerwy łódzianie grali chaotycznie, dopiero później akcje ich przybrała na sile i lotności.

Łódź — Żuber, Jędrzejewski, Brukman, Kałużyński, Stusio, Jach, Billewicz, Wagner, Korpalski, Olejniczak i Wesolowski.

Obecna struktura naszego sportu powołana do ściśle z organizacjami zawodowymi mas pracujących i ze szkoła. Pomimo tego nie przestają w wielu choćby naszych klubach łódzkich tkwić nie tylko

12.04 WIADOM. POŁUDN., 12.20 Audycja „Dziennik Popołudniowy”, 12.30 Echa i siojiska nuty, 13.20 Skrzynka PCK, 13.30 (L) Chwila muzyki, 13.35 Muzyka obiadowa, 14.00 Opowieść o Chopinie, 14.15 Koncert solistów, 14.50 (L) Komunikaty, 14.55 (L) Interludium z płyt, 15.10 (L) Kalendarzyk imprez sportowych, 15.15 (L) Aktualności łódzkie, 15.25 Program dnia, 15.30 Skrzynka techniczna, 15.45 Wspomnienia z Festiwalu Polskiej Muzyki Ludowej, 16.05 Powstanie Śląskie, 16.15 Skrzynka PKO, 16.17 (L) Utwory fortepianowe w współczesnych kompozytorów radzieckich, 16.32 (L) Młodzież Związku Radzieckiego, 16.50 (L) Nowe pozycje czeskie, 17.00 I DZIENNIK POPOŁUDNIOWY, 17.15 Koncert dla przedowników pracy, 18.00 Walczmy o pokój, 18.15 Przegląd prasy młodzieżowej, 18.20 W rytmie tanecznym.

19.00 II DZIENNIK POPOŁUDNIOWY, 19.15 Porozmawiamy, 19.20 Muzyka lekka, Transmisja z Budapesztu, 20.00 Audycja z cyklu: Polska zaszpe wiera, 20.15 Muzyka, 20.20 Koncert symfoniczny, 21.00 DZIENNIK WIECZORNY, 21.40 Daleko od Moskwy, 22.00 (L) Mozaika muzyczna, 22.45 (L) Oryginał czy falsyfikat, 22.58 (L) Omów. progr. lok. na jutro, 23.00 OSTATNIE WIADOMOŚCI, 23.10 Muzyka operowa, 23.50 Program na jutro, 24.00 (L) Koncert żywcem, 0.10 (L) Zakochanka audycji i Hymn.

Uwaga pływacy!

Wyznacza się na zawody propagandowe w Piotrkowie w dniu 21 sierpnia zawodniczkami i zawodnikami: Z ŁKS „Włókniarz”; Woźniak Gręta, Dobiechówna Danuta, Malinowska Emilia i Zofia, Ciemińska Teresa, Sobczak Barbara.

Większe wygrane 56 LOTERII

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr 1790 29441 30429 77366. Wygrane po 100.000 zł padły na Nr 4882 8704 31198 40791 64149 70905. Wygrane po 40.000 zł padły na Nr 2014 7454 9328 13198 31270 41884 55267 67148 78630.

Hallo! Mówi Moskwa!

Radio moskiewskie nadaje codziennie trzy audycje w języku polskim (według czasu polskiego): Pierwsza audycja od godziny 16.30 do godziny 17.14 na falach 25,23, 25.47 oraz na fal 30,67 metra.

KINA

- BAJKA — „Noc grudniowa” godz. 18, 20 film dozwolony dla młodzieży od lat 16
GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr.” Nr 35. godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL (dla młodz.) — „Wielka Nagroda” godz. 15.30, 18, 20.30
MUZA — „My z Kronstadt” godz. 18, 20 film dozwolony dla młodzieży od lat 14
POLONIA — „Długa Graniczna” godz. 15.30, 18, 20.30 film dozwolony dla młodzieży od lat 12
PRZEDWIOSNIE — „Pocwót do Domu” godz. 16, 18, 20 film dozwolony dla młodzieży od lat 7
ROBOTNIK — „Kariera” godz. 15.30, 18, 20.30 dozwolony dla młodzieży od lat 14
ROMA — „Miłość na Lekarskim” godz. 18, 20 dozwolony dla młodzieży od lat 14
REKORD — „Przysięga” godz. 18.30, 21 dozwolony dla młodzieży od lat 14
„Zielone lata” dla młodz. godz. 16
STYLLOWY — „Śluby Kawalerskie” dla młodz. godz. 16
„Okoliczności Łagodzące” godz. 18, 20 Film dozwolony dla młodzieży od lat 14
SWIT — „Dusze czarnych” godz. 18, 20 dozwolony dla młodz. od lat 14
TATRY — „Synowie” godz. 16, 18, 20 film dozwolony dla młodzieży od lat 14
TECZA — „Tragiczny pościg” godz. 17, 19, 21 film dozwolony dla młodzieży od lat 18
WISLA — „Nowa Albania” godz. 17, 19, 21 film dozwolony dla młodzieży od lat 7
WŁOKNIARZ — „Nowa Albania” godz. 16.30, 18.30, 20.30 dozwolony dla młodzieży od lat 7
WOLNOŚĆ — „Trójka Trefl” godz. 16, 18, 20 dozwolony dla młodzieży od lat 7
ZACHĘTA — „Gasnący Promień” godz. 16, 18.30, 21 film dozwolony dla młodzieży od lat 18

W. Ażaiw 233 Daleko od Moskwy

— Jak są zasadnione techniczne terminy pracy przy układaniu rurociągu w cieśninie? Jak obliczone są możliwości? — czy starczy nam sił roboczych? — ażeby też równocześnie prowadzić budowę wezła? Jakimi technicznymi sposobami będziecie zdobywać odcinek na wyspie?
Aleksy obejrzał się na siedzącego z boku Batmanowa, Zaikinda i Beridzego. Właściwie zadano od niego całego wykładu Partorg uśmiechał się, a Beridze podniósł w komiczny sposób ramiona: wykręcając się bracie, jak możesz!

— Ze zastalście tu straszny obraz spustoszenia i rozkładu?
— Nie było tak strasznie. Nawet nie pamiętam już cośmy tu zastali. Oczywiście trzeba było trochę poprawić. Ale wszak po to przyjechalismy tutaj.
Zalkind śmiejąc się dotknął jego ramienia:
— Dłaczego więc wygoniłeś Merzłakowa, Wasyli Maksymowiczu? Jeżeli tu nic straszniejszego się nie działo, dlaczego tak z nim postąpiłeś? Za co będziemy go sądzić? Za co miejscowa organizacja partyjna usuwa go z liczby członków? A propos, widzieliśmy Merzłakowa na trasie, złożył towarzyszkowi Pisarewowi skargę na ciebie, za niegrzeczne traktowanie.
— Byłem jeszcze zbyt delikatny dla tego oszusta — wycedził Batmanow. — Przy samym oceanie założył sobie swoje własne gospodarstwo, odgrodził od punktu wysokim, średniowiecznym plotem — twierdził, że nie miał czasu zajmować się budową. Więc zwolniłem go... Niechaj teraz na wolności pasie krowę i wieprze...
— Janko przecież odebrałeś mu krowę i świnię, gołego puściłeś w świat? Gdzie ten człowiek ma się teraz podziąć? — żartował partorg.
— Towarzysz Zalkind przywiózł nam ładny prezent — przypomniał Dudin.
Partorg wyjął z teki, telegram towarzysza Stalina:
— Nowiński na Adunie. Zarząd N-skiej budowy, do traktorzysty Iłjicza Szymona Iłjicza. Dziękuję wam Szymonie Iłjiczu oraz waszej małżonce za patriotyczną troskę o Czerwoną Armię. Stalin. Przyjemnym upominkiem był również numer krajowej gazety z artykułem o budowniczych rurociągu.
— Zwolniamy pracowników i odczytamy wobec wszystkich — zaproponował Batmanow, wręczając inżynierowi depesze i gazetę

Beridze podkreślił paznokciem w gazecie jakiś ustęp, a Aleksy uśmiechnął się, gdy wśród nazwisk wielkich osobistości budowy spostrzegł i swoje. „Tu nad Adunem bronisz swojej ojczyzny” — pisał korespondent.
— Czy wpłaciłeś pieniądze na tank? — spytał we-soło Zalkind.
— Wpłaciłem, towarzyszu partorg.
— Czy pisałeś do towarzysza Stalina?
— Zdarzyła się taka rzecz!
— No to odbieraj!
— Siłin wziął depesze, lecz omal jej nie upuścił, gd-orientował się od kogo pochodził. Traktorzysta odczytał ją wielokrotnie, potem odwrócił i oglądał z drugiej strony. Twarz jego w dziecinny naiwny sposób odzwierciedlała wszystkie nurtujące go uczucia, a w oczach błysnęły łzy. Przyciskając telegram do piersi, odwrócił się milcząc i odszedł.
Batmanow wspominał tragiczne zaginięcie Pankowa, nawiązując do stosunków, jakie zastał przybywszy nad cieśninę. Gdyby Pankow tu gospodarował, sytuacja byłaby zupełnie inaczey. Gospodarz Merzłakowa cofną budowę wstecz i dużo wysiłku wymagał uporządkowanie tych spraw.
— O tym przekonałismy się dzisiaj podczas przedchadzki po punkcie, ilu pracowników podało nam rachunek za Merzłakowa!...
Ale mówicie dalej towarzyszu Batmanow. — Dudin dotknął ręką kolana Wasylego Maksymowicza. — Nie mogę nazwać Merzłakowa bezpośrednim sprawcą zguby Pankowa. Ale w duszy sądzę, że Pankow zginął przez niego.

We wrześniu Pierwsze rozgrywki bokserskie o mistrzostwo klasy A

W LOZB odbyło się losowanie rozgrywek mistrzowskich w boksie drużyn kl. A. W skład zespołów tej klasy wchodzi: rezerwy ligowych drużyn: ŁKS Włókniarz i Związkowca Zryw, oraz Concordia z Piotrkowa, DKS-u z Aleksandrowa i Ogniewa oraz Bawelna.

Kompletuje się sprawa sali do spotkań mistrzowskich. Zaapelowano do władz LOZB, aby interweniowały w zrealizowaniu Włókniarza w sprawie wynajęcia hali na mistrzowskie rozgrywki oraz obniżenia procentu pobieranego od wynajęcia hali na zawody o słabszej frekwencji.

Pierwszy termin: 3 i 4 września 1949 r. w sobotę spotka się Ogniewo z ŁKS Włókniarzem, w niedzielę w Piotrkowie Concordia ze Związkowcem — Zrywem i w Aleksandrowie DKS z Bawelna.

W drugim terminie: ŁKS Włókniarz miał się spotkać z Concordia, zawody te jednak przeniesiono na 9 października po ukończeniu drugiej rundy, ponieważ piotrkowianie w dniach 10 i 11 września obchodzą jubileusz 40-lecie istnienia, w ramach którego odbędą się turniej pięciarski. W sobotę 10 września Bawelna zmierzy się z Ogniewem, a w niedzielę Związkowiec Zryw z DKS-em Aleksandrow.

Trzeci termin to 18 września: Concordia spotka się w Piotrkowie z Bawelna, Związkowiec — Zryw z ŁKS Włókniarzem i DKS Aleksandrow z Ogniewem. W sobotę 24 września: Bawelna — ŁKS Włókniarz, 25 września: Ogniewo — Związkowiec Zryw, DKS Aleksandrow — Concordia (Piotrków).

Ostatni termin pierwszej rundy: sobota i niedzielna Związkowiec Zryw — Bawelna niedziela: Concordia Piotrków — Ogniewo i ŁKS Włókniarz — DKS Aleksandrow.

Dodatkowo wyznaczono na 9 października mecz ŁKS Włókniarza z Concordia.

Drużyny umieszczone na pierwszym miejscu są gospodarzami.

GŁOS Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Wyd. w: BSW „Prasa”. Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 86, III p. Druk: Zakłady Graficzne R. S. W. „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 306-41. Telefon: 316-14. Zastępca red. naczel.: 319-80. Sekretarz odpowiedzial.: 318-23. Sekretariat ogólny: 323-25. Dział partyjny: 223-28; 234-25 wewn. 10. Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazet i czasopism: 319-42. Dział mutacji: 318-11. Dział miękki i sport.: 254-21 wewn. 1 i 11. Dział etnograficzny: 223-29. Dział rolny: wewn. 9 — 254-21. Redakcja naczel.: 173-31; 154-81. Kolorysta: Łódź, Piotrkowska 10, tel. 323-22. Łódź, Piotrkowska 10, tel. 323-22. Administracja: 309-62. Dział ogłoszeń: 111-80. Łódź, Piotrkowska 88, tel. 111-50.